

# Jeszcze zdążysz – Seweryn Krajewski

Jeszcze zdążysz  
Zapiąć pasy przed odlotem  
Jeszcze zdążysz  
Zapiąć torby przed podróżą  
Jeszcze zdążysz...  
W domu czeka zimny piec,  
Rozpal ogień, sparz herbatę,  
Usiądź przy mnie w blasku świec  
Zostań ze mną...  
Niech tam sobie gada deszcz,  
W domu ciepło jest i cicho,  
Możesz włosy w warkocz spleść  
Jeszcze zdążysz  
Zapiąć pasy przed odlotem  
Jeszcze zdążysz  
Zapiąć torby przed podróżą  
Zostań ze mną...  
Świeżym ciastem pachnie dom,  
Nic już nie mów, zamknij oczy,  
Bądź po prostu sobą bądź  
Zostań ze mną...  
Niech tam sobie gada wiatr,  
Pobędziemy razem w ciszy,  
Której przedtem było brak  
Nie jest za późno  
Zmieniać, budować  
Nie jest za późno  
Zacząć od nowa  
Jeszcze zdążysz  
Zapiąć pasy przed odlotem  
Jeszcze zdążysz  
Zapiąć torby przed podróżą  
Nie mów zawsze,  
Przecież wszystko zmienia się  
Jeszcze zdążysz zmienić banał  
Pisząc czasem mądry wiersz

Nie mów nigdy,  
Słowo to przynosi żal  
Lepiej podziel swoją radość  
Z tymi co odchodzą w dal  
Nie jest za późno  
Zmieniać, budować  
Nie jest za późno  
Zacząć od nowa  
Jeszcze zdążysz  
Zapiąć pasy przed odlotem  
Jeszcze zdążysz  
Zapiąć torby przed podróżą  
Zrozum wreszcie,  
Że po nocy wstaje dzień,  
Burza niesie z sobą ciszę,  
Dzięki światłu pada cień  
Możesz zabrać,  
Dobre rady na zły czas,  
Dobre wróżby sennych marzeń  
Złotą plażę pośród drzew  
Jeszcze zdążysz 3x



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych